

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLWA NR. 2  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNI POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — piątek, dnia 27-go września 1946 r.

Nr. 221

Z POSIEDZENIA RADY BEZPIECZENSTWA

## Sily zbrojne na terenach nieprzyjacielskich

Nowy Jork (PAP) — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, delegat egipski Mahmoud Bey Fawzi oświadczył, że jeśli nie powiodą się rokowania w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu, państwo to nie zawaha się przedstawić swej sprawy Radzie Bezpieczeństwa. W ten sposób delegat egipski wznowił debatę w sprawie rezolucji radzieckiej, domagającej się sprawozdania o sile i miejscach postoju sił zbrojnych państw, będących członkami ONZ na terenach nieprzyjacielskich. Delegat egipski oświadczył, że jakkolwiek Egipt nie należał do umieszczenia propozycji delegacji radzieckiej na porządku obrad, jest on zdania, że wszystkie zainteresowane państwa winny mieć możliwość poruszania tej sprawy w przyszłości.

Domagając się zwłoki w celu umożliwienia mu zastępnictwa rady swego rządu, delegat Francji Parodi oświadczył, że jest zaniepokojony rolą, jaką odgrywa w tej dyskusji propaganda. Parodi wysunął wniosek, aby najpierw nastąpiło bezpośrednie skontaktowanie się pomiędzy wielkimi mocarstwami, a w razie gdyby sprawa okazała się istotnie tak ważna — o zbadanie jej przez Konferencję paryską.

Delegat Stanów Zjednoczonych Johnson oponował przeciwko propozycji radzieckiej „w obecnej formie”. Podziela on pogląd delegata brytyjskiego, że byłoby lepiej, gdyby rząd radziecki postarał się załatwić uprzednio sprawę drogą dyplomatyczną.

Jeżeli chodzi o wojska amerykańskie za granicą, delegat USA wywodzi, że „Stany Zjednoczone nie mają nic do ukrycia. Po dokładnym zbadaniu informacji prasowych, można zebrać wszystkie fakty, dotyczące amerykańskich sił zbrojnych za granicą”.

Przedstawiciel Meksyku, dr Nervo oznajmił, że Rada Bezpieczeństwa nie będzie mogła powziąć decyzji w tego rodzaju sprawie, dopóki traktaty pokojowe nie zostaną podpisane i nie będzie osiągnięte porozumienie między wielkimi mocarstwami.

Następnie przemawiał delegat polski, dr Lange (treść jego oświadczenia podajemy osobno).

Przedstawiciel Australii Hasluck krytykował stanowisko ZSRR. Delegat radziecki Gromyko oświadczył: „Czego żądamy? Domagamy się jedynie, aby Rada Bezpieczeństwa otrzymała informacje o wojskach i bazach w obcych krajach. Rada Bezpieczeństwa ma prawo uczynić to na zasadzie rozdziału 7 art. 24, na mocy którego Rada ponosi odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”.

Propozycja radziecka została odrzucona 7 głosami przeciwko 2, przy czym Francja i Egipt wstrzymały się od głosowania. Za wnioskiem wypowiedziały się Związek Radziecki i Polska.

Po głosowaniu, obrady odroczone bez wyznaczenia terminu nowej sekcji.

## Oświadczenie ambasadora Lange

Nowy Jork (PAP) — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dyskusji nad sprawą wniesienia na porządek dzienny wniosku radzieckiego o ujawnienie dyslokacji wojsk narodów alianckich na terytoriach nieprzyjacielskich, delegat Polski, ambasador Lange wypowiedział

się ponownie za wprowadzeniem tego wniosku na porządek dzienny Rady. Delegat polski oświadczył, że nie wolno zgodzić się na to, aby większość członków Rady mogła odmówić komukolwiek z członków ONZ prawa przedstawiania swej skargi przed Radą Bezpieczeństwa. Zajęcie takiego stanowiska przez Radę prowadziłoby bowiem do dalszego zmniejszenia zarówno użyteczności, jak i prestiżu Rady Bezpieczeństwa. Nie można — ciągnął, delegat polski — uzależniać dopuszczenia skargi na Radę od jej dogodności, czy niedogodności politycznej dla poszczególnych członków, mimo że łatwo być może dla poszczególnych mocarstw zmontoowanie w Radzie frontu przeciwko takiej skardze. Delegat polski ostrzegł, że w ten sposób Rada Bezpieczeństwa szybko utraciłaby zdolność czuwania nad położeniem międzynarodowym. Wtedy zaś, zwłaszcza dla małych narodów, które nie mają takich jak mocarstwa możliwości montowania koalicji na Radzie Bezpieczeństwa, mogłaby się instytucja ta stać „Radą niebezpieczeństwa”.

## Ziliacus w Warszawie

Interesuje się przede wszystkim

Warszawa, 26. 9. — Wczoraj przybył do Warszawy na zaproszenie zarządu głównego TUR poseł partii pracy K. Ziliacus. Powitany na lotnisku Okęcie przez przedstawicieli zarządu głównego TUR, wybitny parlamentarzysta angielski wyraził swe zadowolenie z przyjazdu do Polski, w której ostatni raz był przed wojną, jako członek sekretariatu Ligi Narodów. Poseł Ziliacus uchodzi za specjalistę od zagadnień Europy środkowej i wschodniej. Ostatnio bawił on w Bułgarii i Jugosławii.

## Przed ogłoszeniem wyroku w Norymberdze

Norymberga. (PAP). Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze zbierze się ponownie rano w poniedziałek, o godz. 10 rano. W dniu tym Trybunał ma dokonać przegądu całego procesu. We wtorek zostanie ogłoszony wyrok przeciwko 21 oskarżonym i 7 przestępczym organizacjom hitlerowskim.

## Fala strajków

London. Agencja Reutera donosi, że w Amsterdamie wybuchł 24-godzinny strajk pracowników zakładów użyteczności publicznej na znak protestu przeciwko temu, że rząd holenderski wysłał w dalszym ciągu oddziały wojskowe do Indii wschodnich.

Nowy Jork. W mieście Pittsburgh wybuchł strajk pracowników elektrowni, domagających się 20 proc. podwyżki płac. Elektrownie, których pracownicy przystąpili do strajku, obsługują teren, zamieszkały przez 15 milionów ludzi. (PAP)

London. Agencja Reutera donosi z Singapuru, że w Sarawak wybuchł strajk 5000 robotników przemysłu naftowego, którzy domagali się podwyżki przydziału ryżu. (PAP)

## współpracą partii robotniczych

Obecnie pragnie zapoznać się z pracą odrodzonej Polski na polu politycznym, społecznym i kulturalnym. Interesuje go szczególnie współpraca partii robotniczych przy realizacji wielkich zadań wojennych.

W dniu wczorajszym poseł Ziliacus zwiedził Warszawę. Następnie wziął udział w przyjęciu, wydanym na jego cześć przez zarząd główny TUR.

W dniu 26 bm. parlamentarzysta brytyjski będzie gościem klubów poselskich PPS i PPR. Po południu zaś wysłuchi odczyt p. t. „Problemy pokoju”.

Dnia 27 bm. poseł Ziliacus wyjedzie do Łodzi, Krakowa i na D. Śląsk, gdzie również wygłosi odczyt.

## Dwa kongresy

### Niemcy przeciw Polsce

Warszawa, 26. 9. — Na kongresie socjaldemokratycznej partii Niemiec, znajdującej się pod egidą brytyjską, który się odbył w angielskiej części Berlina, mówcy niejednokrotnie atakowali granice zachodnie Polski.

### Polityka przyjazni z Niemcami prowadzi do wojny

Biegunowo przeciwne stanowisko, w stosunku do najszybszych spraw Polski, zajął kongres Słowian amerykańskich, który w przyjętej na swym zjeździe uchwale stwierdził, że opinia publiczna Polaków w Ameryce jest głęboko wstrząśnięta stugardzkim przemówieniem Byrnes'a. Uchwała przypomina, że zachodnie ziemie Polski zostały niegdyś zdobyte ogniem i mieczem przez najeźdźcę. Obecnie wróciły do Polski. Osiedlili się na nich już dotychczas mi-

liony Polaków, którzy w szybkim tempie zagospodarowują te tereny. Bez tych ziem Polska nie może być niepodległą i silną, a wszakże na konferencjach w Jałcie i Poczdamie mocarstwa zobowiązały się do utworzenia takiej właśnie Polski. Polityka, którą prowadzi Byrnes, oraz rząd brytyjski, polityka przyjazni z Niemcami, doprowadzi do tych samych wyników, do jakich polityka ta doprowadziła po pierwszej wojnie światowej.

## Zaprzeczenie Polskiej Agencji Prasowej

Warszawa, 26. 9. W dniu wczorajszym agencja Reutera podała, że tekst ordynacji wyborczej uchwalonej na KRN został przez rząd Rzeczypospolitej zakomunikowany oficjalnie rządowi W. Brytanii, Rzecznik ministerstwa Spraw Zagranicznych, interpelowany w tej sprawie przez korespondentów prasy krajowej i zagranicznej, oświadczył, że jest to niezgodne z prawdą.

## Zniszczenie fałszywych map

Warszawa, 26. 9. W Berlinie i innych miastach niemieckich pojawiły się mapy Niemiec, na których tereny Ziemi Odzyskanych znaczone były jako polska strefa okupacyjna. Na skutek protestu polskiej Misji Wojskowej w Berlinie organy Rady Kontroli wydały nakaz zniszczenia tych map.

## Sieć Uniwersytetów Ludowych

Warszawa. W roku szkolnym 1945-46 było czynnych 42 internatowych uniwersytetów ludowych, w czym 35 internatowych uniwersytetów ludowych mieściło się w poniemieckich siedzibach, przejętych przez instytucje, prowadzące uniwersytety ludowe po reformie rolnej. Po wojnie internatowe uniwersytety ludowe ukończyło 1.462 słuchaczy, co stanowi 1/4 liczby absolwentów całego okresu międzywojennego. Liczba uniwersytetów została w stosunku do stanu z roku 1939 podwojona.

Poszczególne uniwersytety ludowe są prowadzone przez specjalne do tego celu powstałe regionalne towarzystwa uniwersytetów ludowych, a nadto przez organizacje społeczne, jak Wici, ZNP, Samopomoc Chłopska. Opiekę nad internatowymi uniwersytetami ludowymi pełni Tow. Uniwersytetów Ludowych Rzeczypospolitej; Ministerstwo Oświaty prowadzi nadzór pedagogiczny i wspiera je finansowo.

W roku szkolnym 1945-46 było czynnych 120 uniwersytetów powszechnych z liczbą słuchaczy około 7.200, co odpowiada stanowi z 1939 roku.

Uniwersytety powszechne są zorganizowane przez władze szkolne, samorząd terytorjalny i Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Uniwersytetów powszechnych TUR w roku szkolnym 1945-46 było 13, organizacja i program tych uniwersytetów ludowych były jednolite, określone przez Zarząd Główny TUR.

Tak więc siecią zarówno internatowych uniwersytetów ludowych jak i uniwersytetów powszechnych został objęty cały obszar Polski.

podoczekleg,cwrkonuirysew""...1

## Ksawery Dunikowski Laureatem

Kraków, 26. 9. Znany rzeźbiarz prof. Krakowskiej Akademii Sztuk Pięk., Ksawery Dunikowski — otrzymał wojewódzką nagrodę artystyczną za całokształt pracy artystycznej.

Twórca słynnych „głów wawelskich” i wielu innych arcydzieł po 5-letnim pobycie w Oświęcimiu, mimo ciężkiego stanu zdrowia, bezpośrednio po powrocie stanął do pracy twórczej.

## Wystawa polskiej grafiki w Krakowie

Kraków, 26. 9. W bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie otwarto wystawę grafiki współczesnej, obejmującej około 200 prac najwybitniejszych grafików polskich. Wystawa jest kontynuacją wystawy z 1939 r., zamkniętej na skutek działań wojennych.

Ekspozycja pochodzi ze zbiorów biblioteki Jagiellońskiej, której ofiarowane zostały przez 32 grafików. Reprezentują one wszelkie techniki graficzne.

## Odczyt parlamentarzysty angielskiego

Warszawa, 25. 9. Na zaproszenie TUR dnia 26 bm. znany parlamentarzysta angielski, członek Labour Party p. Ziliacus, wygłosił w Warszawie odczyt w języku polskim pod tyt.: „Problemy pokoju”.

## Walki na granicy grecko-albańskiej

London. (PAP). Według doniesień Reutera z Salonik, oddziały wojska greckiego i żandarmerii wzięły do niewoli 100 partyzantów albańskich podczas operacji w zachodniej Macedonii, 80 partyzantów poległo.



# Wywiad dziennikarza angielskiego z generalissimusem Stalinem

Moskwa. Agencja Tass ogłasza oświadczenie, jakie złożył generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytania moskiewskiego korespondenta dziennika „Sunday Times”, Aleksandra Wertha, skierowane do Stalina w dniu 17-go września rb.

**Pytanie:** Czy sądzi pan, że istnieje rzeczywiste niebezpieczeństwo „nowej wojny”, o którym mówi się obecnie tak wiele w nieodpowiedzialny sposób na świecie? Jakie kroki należy przedsięwziąć dla zapobieżenia wojnie, jeśli takie niebezpieczeństwo istnieje?

**Odpowiedź:** Nie sądzę, by istniało rzeczywiste niebezpieczeństwo „nowej wojny”. Wrzawa wokół „nowej wojny” jest teraz dziełem głównie wojskowo-politycznych agentów wywiadu, którzy znajdują poparcie nielicznych urzędników cywilnych. Plotki te są im potrzebne jedynie po to, ażeby: a) straszyć pewnych naiwnych polityków spośród swych oponentów widmem wojny i w ten sposób dopomagać swym rządowi do wymuszenia od tych oponentów jak największych ustępstw; b) przeszkodzić na pewien czas redukcji budżetów wojskowych w swych krajach; c) zahamować demobilizację wojsk w ten sposób zapobiec szybkiemu wzrostowi bezrobocia w swych krajach.

Należy jednak ściśle odróżnić obecną wrzawę wokół „nowej wojny” od rzeczywistego niebezpieczeństwa „nowej wojny”, które obecnie istnieje.

**Pytanie:** Czy sądzi pan, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone świadomie dążą do „kapitalistycznego okrążenia” Związku Radzieckiego?

**Odpowiedź:** Nie myślę, ażeby sfery rządzące Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej mogły zrealizować „kapitalistyczne okrążenie” Związku Radzieckiego, nawet gdyby tego pragnęły, czego zresztą nie mogę twierdzić.

**Pytanie:** Czy — jeśli użyjemy słów, jakie wypowiedział pan Wallace w swej ostatniej mowie — Anglia, Europa Zachodnia i Stany Zjednoczone mogą być pewne, że polityka radziecka w Niemczech nie przekształci się w narzędzie ambicji rosyjskich, skierowanych przeciwko Europie zachodniej?

**Odpowiedź:** Sądzę, że wykorzystanie Niemiec przez Związek Radziecki przeciwko Europie zachodniej i Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej jest wykluczone. Uważam to za wykluczone nie tylko dlatego, że Związek Radziecki związany jest z Wielką Brytanią i Francją traktatami wzajemnej pomocy przeciwko agresji niemieckiej oraz ze Stanami Zjednoczonymi — decyzjami konferencji poczdamskiej 3 wielkich mocarstw, lecz również dla tego, że polityka wykorzystania Niemiec przeciwko Europie zachodniej i Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej oznaczałaby ze strony Związku Radzieckiego sprzeniewierzenie się jego podstawowym interesom narodowym.

Krótko mówiąc, polityka Zw. Radzieckiego wobec problemu niem. sprowadza się do demilitaryzacji i demokracji Niemiec. Sądzę, że demilitaryzacja i demokracja Niemiec tworzą jedną z najbardziej doniosłych gwarancji ustanowienia stałego i trwałego pokoju.

**Pytanie:** Jakie jest pańskie zdanie odnośnie oskarżeń, jakoby polityka partii komunistycznych w Europie zachodniej była „dyktowana przez Moskwę”?

**Odpowiedź:** Uważam to oskarżenie za nieдорęczność, wypożyczoną ze zbankrutowanego arsenału Hitlera i Goebbelsa.

**Pytanie:** Czy wierzy pan w możliwość przyjaźnej i trwałej współpracy pomiędzy Związkiem Radzieckim a demokracjami zachodnimi, pomimo istnienia rozbieżności ideologicznych, oraz w „pokojowe współzawodnictwo” między dwoma systemami, o którym wspomiał w swej mowie Wallace?

**Odpowiedź:** Absolutnie wierzę.

**Pytanie:** O ile mi wiadomo, podczas swego pobytu w tym kraju delegacji Partii Pracy, wyraził pan pewność, że możliwe są przyjaźne stosunki pomiędzy Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Co mogłoby przyczynić się do ustalenia tych stosunków, których tak oczywiście pragną szerokie masy narodu angielskiego?

**Odpowiedź:** Jestem rzeczywiście przekonany, że przyjaźne stosunki między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią są możliwe. Do ustalenia takich stosunków przyczyniło by się poważnie wzmocnienie więzów politycznych, handlowych i kulturalnych pomiędzy tymi krajami.

**Pytanie:** Czy sądzi pan, że rychłe wycofanie wszystkich wojsk amerykańskich z Chin posiada żywotne znaczenie dla przyszłego pokoju?

**Odpowiedź:** Tak jest.

## Przychylny oddźwięk deklaracji generalissimusa Stalina w Paryżu

Paryż. W tutejszych międzynarodowych kołach prasowych stwierdzają, że słowa generalissimusa Stalina o jego wierze w możliwość przyjaźnej współpracy pomiędzy Związkiem Radzieckim a demokracjami zachodnimi, spotkały się w Paryżu z wielce przychylnym przyjęciem i oceniane są jako zwrotny punkt w stosunkach międzynarodowych. Wywołały one uczucie ulgi w całej Francji, rozprasząc pe-

**Pytanie:** Czy sądzi pan, że faktyczny monopol USA na bombę atomową stanowi jedną z głównych groźb dla pokoju?

**Odpowiedź:** Nie sądzę, by bomba atomowa była tak poważną siłą, za jaką niektórzy politycy skłonni są ją uważać. Bomby atomowe mają zastraszyć ludzi o słabych nerwach, ale nie mogą one rozstrzygnąć losów wojny, jako że nie wystarczają one w żaden sposób do osiągnięcia tego celu. Oczywiście, posiadanie tajemnicy bomby atomowej jako monopolu stwarza groźbę, ale przeciwko temu istnieją co najmniej dwa środki: a) monopolistyczne posiadanie bomby atomowej nie może być długie; b) używanie bomby atomowej będzie zakazane.

**Pytanie:** Czy nie sądzi pan, że wraz z dalszym rozwojem Związku Radzieckiego w kierunku komunizmu, zmniejszą się, jeśli chodzi o Związek Radziecki, możliwości pokojowej współpracy z pozostałym światem?

**Czy „komunizm w jednym kraju” jest możliwy?**

**Odpowiedź:** Nie wątpię, że możliwości pokojowej współpracy nie tylko wcale się nie zmniejszą, lecz mogą nawet wzrosnąć. „Komunizm w jednym kraju” jest stanowczo możliwy, szczególnie w takim kraju, jak Związek Radziecki.

## Komentarz Wallace'a

Waszyngton. Był minister handlu USA Henry Wallace, omawiając wywiad, udzielony przez generalissimusa Stalina korespondentowi „Sunday Times”, podkreślił, że zdaniem jego „oświadczenie generalissimusa Stalina dodaje nadziei milionom ludzi na całym świecie, którzy pragną trwałego pokoju. Różnice po-

glądów pomiędzy różnymi krajami nie powinny hamować dążenia wszystkich narodów do osiągnięcia tego trwałego pokoju.” Minister Wallace dodał, że przemówienie Antoniego Edena wskazuje, że Wielka Brytania również dąży do konstruktywnej pracy dla sprawy pokoju. (PAP)

## Anglia pozostawi we Włoszech materiał wojenny na 200 mil. funtów

London. Korespondent Reutera w Rzymie donosi, że Wielka Brytania przekazuje rządowi włoskiemu, przed ewakuacją swych wojsk z Włoch, nadmiar materiałów wojennych. Obecnie przeprowadza się selekcję sprzętu, oddzielając materiały, jakie zostaną przesłane do Wielkiej Brytanii, jednocześnie zaś już przekazuje się część materiałów Włochom. Ten zbędny dla Wielkiej Brytanii materiał, to broń palna, amunicja, czołgi, chemikalia, medykamenty, środki komunikacji. Materiał ten zostanie wykorzystany przez przemysł włoski, tak więc amunicja w przemyśle metalowym i chemicznym.

Brygadier brytyjski Nixon poinformował korespondenta, że przekazane mają być Włochom materiały wojenne na sumę około 200 milionów funtów szterlingów. Dotychczas prze-

kazuje się sprzęt wojenny, magazynowany we Włoszech południowych. Wartość przekazanego sprzętu wynosi na razie 45 milionów funtów, ale w chwili obecnej przystąpiono do przekazywania dalszych składów o wartości 95 milionów funtów, we Włoszech północnych zaś będzie przekazany sprzęt na sumę 60 milionów. Należy zaznaczyć, że te cyfry — to cena sprzętu, odpowiadająca jedynie 50—70 procent ceny kosztu.

Wspominając, że podobnej transakcji dokonała Wielka Brytania również z Francją, Nixon dodał, że nie sposób określić w tej chwili sumy, jaką ostatecznie wypłaca Wielkiej Brytanii Włochy. Transakcję tę należy traktować jako manifestację polityki brytyjskiej względem Włoch, polityki „ręki pomocy”. W każdym razie będzie to jedynie nominalna suma, o wiele niższa od rzeczywistej wartości przekazanych materiałów. (PAP)

## Jeszcze o dymisji Wallace'a

Moskwa. (PAP). Korespondent dyplomatyczny „Prawdy” pisze, że w opinii międzynarodowej obrady konferencji pokojowej w Paryżu zostały usunięte w cień przez „sprawę Wallace'a”.

Opisując dramatyczny przebieg wydarzeń, komentator radziecki podkreśla, że wywarły one już doniosły wpływ na międzynarodową opinię demokratyczną i nie miną bez pozostawienia śladu na wewnętrznym życiu politycznym Stanów Zjednoczonych. Rezygnacja Wallace'a po szeregu sprzecznych decyzji prezydenta Trumana, które następowały po sobie w tempie iście amerykańskim, oznacza niewątpliwie zwycięstwo prawego, reakcyjnego skrzydła partii demokratycznej.

Zwycięstwo to jednakże może okazać się phyrusowym, ponieważ partia demokratyczna wyraźnie trwoni ostatnie pozostałości spadku, otrzymanego po Rooseveltcie.

„Sprawa Wallace'a” posiada jeszcze inny aspekt, którego nie sposób ignorować. Kampania przeciwko Wallace'owi ujawnia, z jaką konsekwencją imperialistyczne koła w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dążą do zrealizowania swych celów, tj. do utworzenia bloku anglosaskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że przemówienie Wallace'a poprzedziła mowa, wygłoszona przez ministra Byrnesa w Stuttgarcie, w której ten ostatni wysunął projekt, który może przyczynić się do odrodzenia niemieckich planów agresji. Jest rzeczą charakterystyczną, że w ten sam sposób ocenił mowę Byrnesa były minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Summer Welles, który oświadczył, że realizacja programu Byrnesa utworze drogę do odrodzenia militarizmu niemieckiego.

London. (PAP). Omawiając dymisję Wallace'a i rozbieżności w Stanach Zjednoczonych, brytyjski dziennik konserwatywny „Daily Mail” pisze: „Związki zawodowe i potężne organizacje lewicowe wysunęły hasło „Henry Wallace prezydentem w r. 1948”. Wallace, którego stanowisko wobec Związku Radzieckiego wywołało jego ustąpienie z rządu, otrzymał tysiące listów od swych zwolenników. Cały Waszyngton zadaje sobie dzisiaj jedno pytanie: czy Henry Wallace zamierza utworzyć trzecią partię? W tym wypadku granice pomiędzy partiami doznają przesunięcia i całej tradycyjny system dwupartyjny dozna wstrząsu. Wallace'owi zaofiarowano już kierownictwo w lewicowym ugrupowaniu, złożonym z Amerykanów, którzy nie mają zaufania ani do partii demokratycznej, ani też do partii republikańskiej. W Waszyngtonie spodziewają się, że dalsze wysiłki Wallace'a zmierzają będą do przekonania demokratów, że jedynie zajęcia stanowiska „znacznie bardziej na lewo, niż dotychczas” może im zagwarantować utrzymanie władzy w 1948 r.

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

55

Dowiedziawszy się, że rodzice żyją, chociaż z sercem przepelnionym żalem po stracie siostry, o której śmierci tu się dowiedziała, cieszyła się, że okrutny los zachował dla niej z tej strasznej wojny... rodziców i Stefana.

Nie zwlekając pojechała natychmiast do Legnicy.

Tu wspólna radość z szczęśliwego odnalezienia się stała się podwójną radością, a wspólna boleść spowodowana śmiercią Marii i Janka — była połową boleści.

Elżunia i Miłosz zamieszkali u rodziców i w krótkim czasie wzięli ślub i to w tym samym dniu, w jakim odbył się ślub Soni z Stefanem, który przedtem wystarał się już o obywatelstwo polskie dla Soni, a Miłoszowi o zezwolenie na pobyt w Polsce.

Wraz z Elżunią przybył też syn Skiby, który przyjechał tu z nimi dla ciekawości, by zorientować się, jakie są widoki osiedlenia się na Ziemiach Odzyskanych. Stefan chcąc tu ściągnąć jak najwięcej ludzi, dał mu u siebie posadę woźnego. Otrzymałszy również obszerne mieszkanie, sprowadził on wkrótce do niego swych rodziców, którzy na ziemi, jaką tam pod Zamościem otrzymali, pozostawili swoją zamężną córkę, wydaną za bezrolnego.

Co przeniesieniu siedziby pełnomocnika okręgowego z Trzebnicy do Wrocławia, Stefan, jeżdżąc tam dość często, zwrócił na siebie uwagę pełnomocnika okręgowego z racji swych zdolności organizatorskich i w krótkim czasie został zamianowany zastępcą pełnomocnika obwodowego w jednym z południowych powiatów Dolnego Śląska — Świdnicy.

Uzyskawszy tam piękne mieszkanie, Stefan, po rodzinnej naradzie, zdecydował z rodzicami, że pozostawia zajmowane dotychczas przez nich — tu za rzeką w Legnicy — gospodarstwo dla Elżuni, a wraz z rodzicami przeniesie się do nowego mieszkania w nowym miejscu swego pobytu. Wprawdzie rodzice przyzwyczaili się już zupełnie do swego obejścia i nie chcieli go nikomu za żadną cenę oddać. Zgodzili się jednakże gdyż będzie ono należało do Elżuni, która będąc biedną córką fornała, aż takie wiano teraz dostawała, na co uzyskali odpowiednie zezwolenie odnośnej władzy.

Ponieważ Stefan obecnie — z racji swego stanowiska — miał do swojej dyspozycji auto, mógł więc od czasu do czasu przyjechać do niej z rodzicami w odwiedziny, lub na odwrot, przewieźć ich do siebie i do rodziców.

Prawie każdego miesiąca przenosił się tu na Śląsk coraz to ktoś inny — z ich dawnych znajomych — i tak ostatnio znów przesiedlił się tu na Ziemię Odzyskane ojciec Sawickiego, który jeżdżąc stale służbowo do Oleśnicy, Trzebnicy, a obecnie i do Wrocławia, zaniechał pierwotny zamiar osiedlenia się w Oleśnicy i wystarawszy się o mieszkanie we Wrocławiu, przeniósł się do tego miasta.

Józek, nieodłączny kolega Stefana, otrzymał rów-

nież wyższe stanowisko i zostawszy naczelnikiem wydziału w Urzędzie Okręgowego Pełnomocnika we Wrocławiu, był w stałym kontakcie ze Stefanem, z którym wspólnie nadal pracował.

Stefan zaś był w dalszym ciągu duszą ruchu osiedleńczego w swoim nowym powiecie. Był zajęty pracą tak jak dawniej, a nawet przybyła mu nowa. Został przewodniczącym komisji weryfikacyjnej. Komisja ta miała za zadanie weryfikować tych wszystkich z pośród ludności autochtonicznej, którzy obecnie przyznawali się do narodowości polskiej i o obywatelstwo polskie zabiegali.

Stefan przystępując do tej czynności, podzielił sobie kandydatów, starających się o rehabilitację, na trzy kategorie.

Do pierwszej kategorii zaliczał tych wszystkich — nielicznych zresztą — byłych obywateli niemieckich, którzy za czasów hitlerowskich, a więc przed wrześniem 1939, jawnie przyznawali się do polskości i z tego tytułu tworzyli w morzu niemieckim polską kaskę pariasów.

Ci uważając się za Polaków, za czasów niemieckich, nie mogli być właścicielami żadnego gospodarstwa, ani nieruchomości, jak również nie mogli takowych dzierżawić. Pozbawieni tego prawa, zmuszeni byli pracować tylko jako najemni robotnicy lub rzemieślnicy u Niemca.

Nie trzeba tu chyba nadmieniać, że pracując u Niemców byli nielitościwie przez nich wykorzystywani, albowiem pracodawcy ich wiedzieli, że mogą ich wykorzystywać, jak im się tylko podoba, za co nie spółka ich żadna kara.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Spółdzielczość

w życiu przemysłowym Pomorza

Na oswobodzonych terenach prawobrzeżnych Wisły oddawna już rozpoczęło się szlachetne dzieło zabliznienia ran zadanych dewastacyjnym systemem stowaryżonego przez okupanta, podczas gdy lewy brzeg Wisły, a z nim Pomorze, tkwiły jeszcze jakby w półśnie — w bezwładzie gospodarczym.

Brutalny najeźdźca w swej bezgranicznej nienawiści do wszystkiego co polskie, ze specjalną premeditacją w chwili wycofywania się niszczył dorobek międzywojennego okresu, dając tym samym dowód swej „wysokiej kultury”.

Nie ostały się temu systemowi okazałe fabryki z pięknymi maszynami i nowoczesnie urządzone młyny. Ruina, zniszczeniem i pustką wiało po odejściu zdziwionych hord XX wieku.

Mylił się jednak wróg sądząc, że tym sposobem przeskodzi nam w gospodarstwie pochodzie naprzód. W swych obliczeniach nie wziął pod uwagę charakterystycznych znamion, wyróżniających Słowian wśród innych nacji — dynamiki, wewnętrznej prężności i inicjatywy w najszerszym tego słowa znaczeniu. Pomocnie szybko otrząsnęło się z minionych trażeń i przeżyć. Rozpoczął się wysiłek pracy w odradzającym się życiu gospodarczym. W wysiłku tym nie zabrakło spółdzielczości, której wkład w dzieło odbudowy jest dominujący.

W lutym i marcu 1945 roku znaleźli się na terenie Pomorza spółdzielcy — ludzie dobrej woli, którzy z wrodzoną sobie energią przystąpili do odbudowy oddanych Związkowi Gospodarczemu „Spółem” fabryk i młynów. W ołynym świecie, niestabilizowanym życiu gospodarczym, napotykał na nieprzewidywane trudności techniczne i transportowe, na brak surowca koniecznego do rozpoczęcia produkcji itp.

„Nie ma przeszkód dla chcącego” — mówi przysłowie. Wysiłkiem szczerze tej spółdzielczej oddanego pracownika i kierownictwa, kosztem dużych inwestycji doprowadzono już w kwietniu i maju ubiegłego roku do rozpoczęcia produkcji w Zakładach Wytwórczych „Spółem” w Bydgoszczy i we Włocławku, dając innym hasło do rozpoczęcia szlachetnej na terenie przemysłowym rywalizacji. Hasło to zostało podjęte. W ślad za spółdzielczymi zakładami wytwórczymi rozpoczęły pracę produkcyjną inne fabryki, zapełniając rynek wewnętrzy krajowymi już produktami. I w tym właśnie tkwi największa zasługa spółdzielczości, że przyśpieszając swym porwałam innych, że przetrwała tak dla nas niebezpieczny okres trudności i czasowego przytępienia aktywności.

Dzisiaj w „Dniu Spółdzielczości”, w którym manifestujemy swe uczucia i przywiązanie do spółdzielczych form go-

## Wystawa Państw. Przemysłu Spożywczego

Dnia 25. 9. 1946 r. otwarta zostanie Ogólno-Krajowa Wystawa Państwowego Przemysłu Spożywczego w Warszawie. Wystawa ta ma obrazować osiągnięcia przemysłu spożywczego, który rozwijał się w specjalnie ciężkich warunkach.

W ramach Wystawy znajdują się wystawy Państwowego Zjednoczenia Piwowarskiego i Państwowego Zjednoczenia Winiarskiego. Wytwórczość obydwu tych działów stoi na bardzo wysokim poziomie, czego najlepszym dowodem jest

Wystawa w Sztokholmie, w której obydwie Zjednoczenia biorą czynny udział. Polska przez odzyskanie Ziemi Zachodnich stała się poważnym producentem wina, szczególnie jeśli chodzi o wina gronowe i musujące, w czym produkuje rejon zachodni z Zieloną Górą na czele. Takie wytwórczość jak: Kruszwica, Ostrów, Poznań, mają swoją ustaloną markę.

Województwo Pomorskie bierze udział w Wystawie Państwowego Przemysłu Spożywczego i ściąganie ona z pewnością liczne rzesze zwiedzających, tym bardziej, że przyjeżdżającym na Wystawę Państwowego Przemysłu Spożywczego Ministerstwo Komunikacji przyznało 66% ulgi kolejowej na przejazd powrotny pod następującym warunkiem:

1. Osoby udające się na Wystawę powinny wykupić bilety za norm. opłatą,  
2. Bilety te nie powinny być oddawane biletom,

3. W zamian złożonego biletu dyrekcja Wystawy wydawać będzie za opłatą złotych 20.— kartę uczestnictwa.

4. Karta uczestnictwa wypełniona, podpisana i oświadczona przez dyrekcję Wystawy, upoważnia do nabycia biletu do stacji pierwotnego wyjazdu.

### Przeszło 7 milionów złotych

wyprodukował przemysł węglowy na Wybrzeżu

Gdańsk. Przemysł metalowy na terenie Wybrzeża o znaczeniu ogólnopaństwowym, podlegający Delegaturze Centralnego Przemysłu Metalowego w Gdańsku, posiada 15 czynnych fabryk, które w sierpniu zatrudniały 1270 pracowników. Produkcja jak również stan zatrudnienia tych fabryk w miesiącu sierpniu wyniosła 7.220.000 zł. W porównaniu z miesiącem lipcem jest to zwyczajnie prawie o milion złotych.

### Prywatne przedsiębiorstwa handlowe w Polsce

Według kart rejestracyjnych oraz danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce na dzień 1 lipca r. b. było w Polsce ogółem 106.138 przedsiębiorstw handlowych. W tej liczbie było 79 oddziałów i Agentura Państwowej Centrali Handlowej, 5.346 placówek handlu spółdzielczego oraz 100.713 prywatnych przedsiębiorstw handlowych.

### Nosaczyna u zwierząt jednokopytnych

Jak zwykle po wojnie, szereg różnych chorób zaraźliwych pojawia się u zwierząt domowych. Między innymi choroba zaraźliwa występująca u koni, tzw. „nosaczyna”, sieje spustoszenie wśród pogłowia koni. W ostatnich miesiącach choroba ta została stwierdzona na terenie wojew. pomorskiego w powiatach Toruń, Brodnica, Lubawa.

Nosaczyna jest chorobą zaraźliwą, która atakuje zwierzęta jednokopytne (konia, osły, muly). Nosaczyna jest również bardzo niebezpieczna dla ludzi. Głównymi roznośnikami tego rodzaju choroby są konie, które rozprzestrzeniają ją przez:

a) wydzielinę nosową oraz ślinę, parskanie, wspólne wodopoje, karmiaki, zakażenie paszy.

b) rope ran skórných, wcieranie uprzęży, szczotkami, grzeblami.

Zwiększoną wrażliwość spotykamy u koni wycieńczonych, oraz przemęczonych. Ludzie zarażają się przy oporządzaniu koni. W zależności od przebiegu rozróżniamy formę nosaczyny ostrą i przewlekłą. Choroba ta cechuje się szybkim wzrostem temperatury już w ciągu jeden do dwóch dni, dręzciami znikającym apetytu. Po dwóch do trzech dniach na błonie śluzowej nosa powstają krwawe plamki, pęcherzyki oraz guzki, które ulegają ropieniu, tworząc wrzody. Równocześnie widzi się bolesny obrzęk gruczołów podszczękowych. Na powierzchni ciała można zaobserwować obrzęk w tkance podskórnej wielkości orzecha, które po kilku dniach zamieniają się w otwarte wrzody. Dolne części kończyn, oraz stawy są niekiedy opuchnięte. Ostra forma nosaczyny u koni trwa do jednego miesiąca przy wysokiej temperaturze ciała. Przeważnie połączony z objawami wycieku jednostronnego z nosa, obrzęku gruczołów, wrzodów na obręku gruczołów, wrzodów na przegrodzie przegrodzie nosowej, oraz niekiedy wrzodów na udach, łopatkach, piersiach itp. Często konie chore na nosaczynę zapadają również i na płuca.

W ukrytej formie nosaczyna jest trudna do rozpoznania nawet dla lekarza weterynary i klinicysty. Dlatego też w celu rozpoznania stosuje się szczypanie diagnostyczne tzw. „malleinizację”. Ustawa o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych z dn 22 sierpnia 1927 r. (Dz. U. RP. nr 77, poz. 673) normuje sposób walki z tą chorobą. Nosaczyna wzgl. podejrzenie nosaczyny u koni należy zgłaszać u pow. lekarza wet. starosty w Urzędach gminnych i posterunkach MO.

W najbliższym czasie w niektórych powiatach rozpocznie się badanie i malleinizacja wszystkich koni w związku z nosaczyną.

## Akcja prosięca na terenach Ziemi Odzyskanych

Pomyślne rezultaty akcji kontraktowania prosiąt przez rolników na ziemiach starych, odbiły się pozytywnym echem wśród rolników zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych. Na tych terenach, które potrzebują i wymagają celowych inwestycji rolniczo-handlowych i rozbudowy życia gospodarczego — akcja dostarczenia osadnikowi na kredyt prosiąt hodowlanych, była sprawą palącą i niecierpiącą najmniejszej zwłoki. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, które po rozpatrzeniu sprawy stworzenia jak największej celowej, przystępnej i najmniej dla rolnika kosztownego kredytu, uruchomiło w sierpniu r. b. kredyt 20 mil. złotych, przeznaczony na akcję prosięca.

Kredyt ten, aczkolwiek uruchomiony nieco późno, ze względu na odchowane już wiosenne legi, spełni jednak swoje zadanie i zostanie szybko wykorzystany przez osadników Ziemi Odzyskanych.

Cechą dodatnią kredytu jest to, że jest on krótki, nieskomplikowany i względnie tani. Pobiera go rolnik na skrytą dłużną na 10 miesięcy i wyhodowany swoje prosięta nie jest w stosunku do P. B. R., to jest kredytodawcy obciążony żadnymi dodatkowymi świadczeniami, jak np. odprowadzenie 1 tucznika, lecz tylko i jedynie zwrotem zaciągniętej pożyczki.

Mamy nadzieję, że pozytywne rezultaty, jakie akcja ta wyda niewątpliwie w terenie, przyczyni się do tego, że Ministerstwo Ziemi Odzyskanych pomyśli zawczasu o zaplanowaniu powyższego kredytu w znacznie większych kwotach na przyszły rok gospodarczo-budżetowy i że rozprawienie i realizację w terenie powierzy i scali w rękach Związku Samopomocy Chłopskiej (A. S.)

### Sądownictwo Wybrzeża odbędzie swój pierwszy zjazd

Gdańsk. W Sopocie, w sali Grand Hotelu, odbędzie się w dn. 28 i 29 bm. pierwszy zjazd sądownictwa Wybrzeża z udziałem przedstawicieli sądown. całej Polski i społeczeństwa Wybrzeża. Zjazdowi przewodniczyć będzie prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Franciszek Bar. W obradach wezmą udział i wygłoszą przemówienia min. sprawiedl. Henryk Świątkowski oraz wicemin. Chaim. Przewidywany jest referat sędziego SO Piekarskiego: „Prawnicy polscy w służbie morza”, i S. A. Grafka o reformie sądownictwa. Uczestnicy zjazdu zwiedzą porty i złożą wieniec na grobie obrońców Westerplatte. (ZAP)

## Spółdzielczość

jest wcieleniem demokracji gospodarczej w życiu społecznym!



gospodarowania, spółdzielczość Pomorza zareprezentować może poważny dorobek i wkład w życie przemysłowe w postaci 4 zakładów wytwórczych, a mianowicie w Bydgoszczy, w Toruniu, w Włocławku i Świeciu, oraz 5 młynów — w Lubiczu koło Torunia, Włocławku, Gniewkowie, Wąbrzeźnie i Tucholi. Wszystkie 9 placówek przemysłowych, bazując swą działalnością na rzetelności i uczciwości, stanowią poważną pozycję w przemyśle Pomorza. Dość wspomnieć, że obroty zakładów wytwórczych produkujących cukierki, czekoladę, mierniki, marmeladę, ocet i musztardę, od początku swej działalności po dzień 31 sierpnia br. prze-

kroczyły sumę 128 milionów złotych obrotów, a młynów 67 milionów. Globalnie biorąc, spółdzielczy przemysł Pomorza miał obrotów zgórą 195 milionów złotych.

Znamienna jest wymowa cyfr. Przed nami stoi zadanie poważniejsze — jego rozbudowa, i na tym polu spółdzielczość, jak zwykle zresztą, nie zawiedzie.

„Dzień Spółdzielczości” będzie na pewno tym momentem, który tchnie w szeregi spółdzielców nowy zapas wiary, siły i energii. Energii do pracy twórczej, zmierzającej do rozbudowy życia przemysłowego Pomorza.

Tadeusz Stein

## Eden za porozumieniem ze Związkiem Radzieckim

Londyn. Przemawiając na ratuszu w Bradford z okazji zebrań partii konserwatywnej, b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Eden zobrazował obecną sytuację międzynarodową.

Przechodząc do omówienia stosunków ze Związkiem Radzieckim, przypomniał on, że narody Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii były już w przeszłości połączone w dobre wielkich zatargów, następnie jednak oddalały się od siebie ku nieszczeniści ludzkości.

Nie chcemy — oświadczył Eden — by powtórzyło się to znowu nie dając nikomu korzyści. Jestem pewien, że obywateli większości narodu brytyjskiego pragnęła i wciąż jeszcze pragnie utrzymać jak najbardziej przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim. Nigdy nie zapomnimy chlubnego udziału BR w wywalczeniu wpólnego zwycięstwa. Chcemy współpracować ze Związkiem Radzieckim, jak i z innymi sojusznikami podczas pokoju, tak, jak to było podczas wojny.

## Rozruchy w Kalkucie i Bombaju strajk w Rangunie

Londyn. Jak donosi radio londyńskie, w poniedziałek ponownie doszło do zaburzeń i starć między hindusami i muzułmanami w Kalkucie. W godzinach rannych w Kalkucie zostało rannych 20 osób. Użyto policji i wojska. Również w Bombaju sytuacja nie poprawia się. W poniedziałek w czasie zjazdu zginał jeden człowiek. Odwołanie stanu nadzwyczajnego zostało znowu odroczone.

Nadezły tu również doniesienia, że w Rangunie w poniedziałek rozpoczął się strajk 20 tysięcy pracowników instytucji rządowych, kolei i doków. (PAP)

Nie ma żadnego powodu, któryby uniemożliwiał pokojowe współżycie obu naszych ideologii — powiedział Eden. Jest rzeczą jasną dla całego świata, że nie możemy kontynuować obecnego stanu rzeczy, nie narażać się na niebezpieczeństwo, któreby mogło pociągnąć za sobą fatalne dla wszystkich konsekwencje. Koniecznym jest nowy duch, koniecznym są nowe metody. Rządzący jest wybrane metod, ale cel jest jasny: jest to prawo i obowiązki całego świata domaganie się od rządów, by znowu przystąpiły do tego problemu. Potrzebuje tego ludzkość

## Sylwetka polityczna nowego ministra handlu USA

„Człowiek Roosevelta” znawca Zw. Radz. i dobrze widziany na Wallstreet  
Waszyngton. Nominacja Averella Harrimana na stanowisko ministra handlu Stanów Zjednoczonych wywołała zdziwienie w Waszyngtonie, bo Harriman, obecny ambasador w Londynie, nie znajdował się na liście kandydatów.

Niektórzy obserwatorzy polityczni podkreślają, że nominacja ta może mieć wielkie znaczenie międzynarodowe. Zanim Harriman został ambasadorem w Londynie zajmował analogiczne stanowisko w Moskwie, gdzie naogół przeprowadzane przez niego pertraktacje miały pomyślne zakończenie. On przeprowadził pierwszy układ „w pożyczce i dzierżawie” (Lend and lease) i może być uważany za eksperta w sprawach radzieckich.

W Waszyngtonie podkreśla się, że Harriman był u boku Roosevelta w czasie spotkań Wielkiej Trójki — w sprawie Karty Atlantycznej, na konferencjach w Waszyngtonie, w Casablance, Jaltie i Poczdamie, wobec tego będzie mógł zabierać rzeczowo głos w sprawach Zjednoczonego Radzieckiego.

## Debiutowa wymiana ludności między Jugosławią a Węgrami

Paryż. Między delegacjami Jugosławii i Węgier został zawarty układ zasadniczy w sprawie dobrowolnej wymiany ludności obu krajów.

Wymiana nie może przekroczyć 40.000 ludzi dla każdego z krajów. Węgrzy, poddani jugosłowiańscy, będą mogli przenieść się do Węgier, a Jugosłowianie, poddani węgierscy, do Jugosławii tylko na zasadzie dobrowolnej wypowiedzi.

Wymiana rozpocznie się w rok po wejściu w życie konwencji, która ma być zawarta. Okres wymiany będzie trwał trzy lata. (SAP)

Stanowisko, jakie zajmie Harriman w radzie Ministrów, jest jasno określone jego własną deklaracją, wygłoszoną w marcu tego roku, kiedy powrócił z Moskwy — „Zgadza się ze Związkiem Radzieckim w sprawie prawa i bezpieczeństwa. Główna nadzieja świata spoczywa na bezpieczeństwie ogólnym, zorganizowanym przez ONZ.”

W sprawach wewnętrznych Harriman uważany jest za „człowieka Roosevelta” starego wyznawcę i propagatora „Nowego Ładu”. Udział Harrimana w wielu poważnych bankach nowojorskich pozwala również przypuszczać, że wybór jego będzie dobrze przyjęty przez koła finansowe.

Wiadomość o decyzji Biłego Domu została ambasadora Harrimana w Anglii na wypoczynku niedzielnym na wsi. Większość czasu spędzał on ostatnio w Paryżu, jako członek amerykańskiej delegacji, jeden z najważniejszych doradców Byrnasa w zakresie zagadnień radzieckich na Konferencji Pokojowej. (SAP)





# Kronika

— Przydział sera. W myśl komunikatu Wydziału Aporowizacji i Handlu nr 198, w terminie od 28. b.m. do 2 października będzie wydawan ser UNRRA we wszystkich punktach spółdzielczych jak następuje: dla kat. I — po 500 g na kupon 30, dla kat. II — po 125 g na kupon 31 kart wrzesniowych; dla posiadaczy karty „M” po 250 g na kupon II B 9 kart sierpniowych. Posiadacze kart „C”, którzy w miesiącu lipcu nie pobrali tłuszczu (550 g), pobiorą w sklepie nr 1 Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców przy ul. Wybickiego 23, ser na kupon nr 16 kart czerwcowych „C”, po 550 g na osobę. Cena za 1 kg sera 45.— zł. Towar, nieodebrany w oznaczonym czasie, przepada.

— Do Absolwentów Państwowej Szkoły Budowy Maszyn, Mistrzów Mechaników, Liceum Mechanicznego w Grudziądzu. Ze względu na zbliżający się termin uroczystości Jubileuszowych Szkoły (12 i 13. X. br.). Komitet obchodu prosi o niezwłoczne zgłoszenie swego udziału oraz wysłanie składki w wysokości zł 250.— na konto KKO Nr 222/49. Koledzy posiadający kartę uczestnictwa korzystać mogą z przywilejów przysługujących uczestnikom. Poza tym względy natury moralnej każda nam spełnić koleżeńską obowiązkiem.

— KS „Zryw” urządza w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 19, w sali szkoły Kopernika, przy ul. Matejki, wielką zabawę taneczną. Czysty zysk przeznacza się na zakupienie sprzętu sportowego. Szanowną publiczność uprzejmie zaprasza — Komitet.

## Z TARGU

W środę notowano na targu następujące ceny za artykuły żywnościowe:

Nabiał: masło 380—390 zł/kg, jaja zł 13—14 za sztukę, śmietana zł 100 za litr.

Drób: gęsi zł 450, kaczki zł 250, kurczęta zł 150—190.

Owoc (za kg): jabłka 50, gruszki 65—70 zł.

Jarzy: (za kg) kapusta biała 4 zł, kapusta czerwona zł 10, kapusta włoska zł 8, cebula zł 35, pomidory zł 25, ogórki zł 5—10 kalafiory zł 10—25 za sztukę.

Grzyby: prawdziwe zł 25, masłaki zł 10, kurki zł 10.

# » PROGRAM DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI «

## W GRUDZIADZU

Dorocznym zwyczajem organizuje Komitet Obchodu „Dnia Spółdzielczości” uroczystość według następującego programu:

**Sobota, dnia 28. 9. 1946 r.**

1. Godz. 19.00 Capstrzyk — wymarsz z boiska Liceum Pedagogicznego, ul. Legionów.

**Niedziela, dnia 29. 9. 1946 r.**

1. Godz. 9.15 Zbiórka organizacji, partyj, szkół i spółdzielni na boisku Gimnazjum im. Sobieskiego.

2. Godz. 10.00 Nabożeństwo w kościele św. Mikołaja.

3. Godz. 11.15 Pochód z defiladą.

4. Godz. 12.00 Akademia na boisku garnizonowym:  
a) Przemówienie Prezydenta Miasta ob. F. Mówińskiego,

b) Przemówienie przedstawiciela spółdzielców,

c) Ogłoszenie wyniku konkursu werbowania członków do spółdzielni.

### Część II artystyczna „DOŻYŃKI NA WESELU”

Widowisko regionalne ze śpiewami i tańcami

5. Godz. 16.00 Impreza sportowa na boisku garnizonowym:

a) Mecz piłki nożnej juniorów o puchar „Społem”,

b) Bieg na 3000 m o nagrodę Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców,

c) Sztafeta żeńska 4x100 m o nagrodę Spółdzielni „Nasze Ziola”,

d) Sztafeta męska 4x100 m o nagrodę Spółdzielni „Ogniwo”.

6. Godz. 20.00 Zabawa taneczna w salach Gastronomii, Domu Żołnierza i OM TUR.

W razie niepogody akademia odbędzie się w sali „Tivoli”

— Na odnowienie Fary. Wezwani przez lokatorów domu Sobieskiego 22, składają lokatorzy domu przy ul. Kilińskiego 3, kwotę 420.— zł za co serdeczne Bóg zapłać składa ks. P. Kallinowski, administrator.

Mieszkańcy domu przy ul. Sobieskiego 13, złożyli na powyższy cel kwotę 200 zł.

Mieszkańcy domu przy ul. Kościuszki 24, złożyli 450 zł. i wzywają do dalszego kucia łańcucha, mieszkańców domu przy ul. Kościuszki 26.

Prezes Związku Administratorów, ob. Rozczyniła, złożył tytułem I. raty, kwotę 7.160 zł., przyczem wzywa tych wszystkich kolegów, którym wydał deklarację, by pieniądze pośród lokatorów zainkasowali i niezwłocznie wymienionemu wpłacili. Każdy ofiarodawca otrzyma osobne pokwitowanie. Poza tym ci administratorzy, którzy nie odebrali dotychczas deklaracji, składkowych, zechcą takowe u prezesa podjąć.

Nie powinno być w Grudziądzu domu, którego lokatorzy nie złożyli datku na odbudowę naszej Fary.

## Wystawa Wydawnictw „Wiedzy”

Z okazji „Dnia Spółdzielczości” Drukarnia Pomorska „Wiedza” Nr 7 w Grudziądzu — urządza wystawę książek, czasopism i gazet wydawanych przez Spółdzielnię Wydawniczą „Wiedza”. Wystawę prosimy odwiedzić!

W niedzielę, dnia 29 września bież. roku od godziny 9 — 18 przy ulicy Małogroblowej nr 2

## ZE SPORTU

Pięściarze TURu goszczą KKS Inowrocław

W sobotę, dnia 28 bm, odbędą się w ramach drużynowych mistrzostw Pomorza zawody pięściarskie między KKS Inowrocław a miejscowym TURem.

Goście przyjeżdżają w najsilniejszym składzie z Szulcem, Puszczykowskim i Mrozowskim na czele oraz z b. reprezentantem Polskiej Drelińskim w wadze półciężkiej.

Drużyna grudziądzka przygotowuje się starannie, chcąc zrewanżować się za dotkliwą porażkę w Inowrocławiu.

Mecz odbędzie się w Domu Żołnierza, ponieważ sala TURu okazała się za małą.

## KOMUNIKAT UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W GRUDZIADZU

Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu, powołując się na ogłoszenie w „Głosie Pomorza” nr 167 z dnia 25. VII. 1946 r. wzywa ponownie wszystkie zakłady pracy do dokonania przemeldowań i wykazania właściwych zarobków, zatrudnionych u siebie pracowników.

Przypomina się, że zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 14. V. 1946 r.:

a) za zarobek, stanowiący podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych w zrozumieniu art. 14 ustawy z dnia 28. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396), oraz art. 11 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn.

1. Przemysł energetyczny	(stołówka i węgiel)	600.— zł mies.
2. „ węglowy	„ „	700.— „ „
3. „ hutniczy	„ „	700.— „ „
4. „ metalowy	„ „	600.— „ „
5. „ elektrotechniczny	„ „	600.— „ „
6. „ zbrojeniowy	„ „	600.— „ „
7. „ chemiczny	„ „	600.— „ „
8. „ włókienniczy	(stołówka)	300.— „ „
9. „ papierniczy	(stołówka i węgiel)	500.— „ „
10. „ drzewny	„ „	400.— „ „
11. „ materiałów budowlanych:		
a) cement (stołówka, węgiel, cement, mieszkanie)		700.— „ „
b) inne zakłady pracy (stołówka i węgiel)		600.— „ „
12. „ paliw płynnych (stołówka, węgiel, mieszkanie, światł.)		600.— „ „
13. „ cukrowniczy:		
a) pracownicy sezonowi (stołówka i cukier)		1.500.— „ „
b) pracownicy etetowi (węgiel, ziemniaki, mieszkanie i światło, utrzymanie krowy, cukier)		1.900.— „ „
14. „ skórzany:		
a) garbarski (stołówka, skóra)		3.300.— „ „
b) obuwiarski i rymarski (stołówka i obuwanie)		500.— „ „

Dla wszystkich innych gałęzi przemysłu oraz zakładów prywatnych, wartość udzielanych pracownikom świadczeń w naturze ustala się według przeciętnych cen wolnego rynku w wysokości ustalonych przez Izbę Skarbową w Bydgoszczy,

24. XI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911), przyjmuje się *upoznienie gotówkowe we wszystkich formach*, oraz wyszacowaną wartość świadczeń w naturze (premiowych punktów towarowych, żywności, ordynarii, deputatów) z *wyłączeniem kart reprezentacyjnych*,

b) składkę ubezpieczeniową wymierza się od całości zarobku gotówkowego (wszystkich opłat gotówkowych) oraz od zryczałtowanej wartości wszelkich świadczeń w naturze.

Ryczałtowa wartość świadczeń w naturze, ustalona przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej dla przedsiębiorstw państwowych, podległych Ministerstwu Przemysłu, przedstawia się następująco:

24. XI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911), przyjmuje się <i>upoznienie gotówkowe we wszystkich formach</i> , oraz wyszacowaną wartość świadczeń w naturze (premiowych punktów towarowych, żywności, ordynarii, deputatów) z <i>wyłączeniem kart reprezentacyjnych</i> ,		
b) składkę ubezpieczeniową wymierza się od całości zarobku gotówkowego (wszystkich opłat gotówkowych) oraz od zryczałtowanej wartości wszelkich świadczeń w naturze.		
Ryczałtowa wartość świadczeń w naturze, ustalona przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej dla przedsiębiorstw państwowych, podległych Ministerstwu Przemysłu, przedstawia się następująco:		

względnie miejscowych cen wolnorynkowych.

W związku z powyższym Ubezpieczalnia ustala ostateczny termin dokonania przemeldowań zarobków pracowników do dnia 30. IX. 1946 roku, zaś dla praco-

dawców deklarujących składki do 10. X. 1946 roku, to jest do czasu przedłożenia następnego wykazu stanu zatrudn.

Po tym terminie zostanie przeprowadzona kontrola zakładów pracy i w stosunku do pracodawców, którzy nie wykażą rzeczywistych zarobków, zastosowane będą sankcje karne, przewidziane cytowaną wyżej ustawą o ubezpieczeniu społecznym.

Dyrektor:  
(—) J. Pigulski

## Kupuję butelki

o poj. 1/4 i 1/10 litra placąc najwyższe ceny  
Prócz normalnej ceny za butelki firma wypłaca premie w wysokości 40 zł za każde dostarczone 50 sztuk butelek

**E. MICHAŁSKI**

Wytwórnia Soków Owocowych  
Grudziądz, ul. Kwiatowa 4-6

Z powodu kwartalnej inwentury, nasze biura i magazyny są

## nieczynne

w sobotę, dnia 28. 9 i poniedziałek, dnia 30. 9. 1946

## „SPOŁEM”

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Oddział w Grudziądzu

UNIEWAŻNIAM skradzione we Wrocławiu dokumenty, oraz kartę rejestracyjną RPU Grudziądz, na nazwisko Leszczyński Bernard, Gruta, pow. Grudziądz. (609)

Zawiadamiam Szan. Klientele, że  
przeniosłem  
Pracownię Cholewek  
z ul. Fabrycznej 3  
na ul. Groblową nr 2  
Jastrzemski Bernard

## Jęczmień - Zyto

kupuje stale w każdej ilości

## „Bałtyk”

Fabryka Surogatów Kawow. i Cykorii

Fr. Kostrzewski

Grudziądz, ul. Kalinkowa

Telefon 13-13

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie stale, dowód osobisty, tożsamości, na nazwisko Zależna Rozalia, zam. Kwidzyn, Krańcowa 8. (122)

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową nr. 0176059, wydaną przez RPU Malbork, na nazwisko Dubrawski Rafał.

## SZTUM

KUPUJEMY stale suche drzewo liściaste jałowca, białej jesionowej, dębowe, bukowe itd. większych i mniejszych ilościach. Górski, mistrz kołodziejski, Sztum. (189)

KUPUJEMY dłuższe iglaste i liściaste, specjalnie jesion buk, dąb, brzoza. Górski, mistrz kołodziejski, Sztum. (188)

ROLNICY! Polecam do usług mój warsztat kołodziejski, jak również przyjmuję do przetarcia dłuższe na deski, kantówki itp. Górski, mistrz kołodziejski, Sztum. (186)

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacj. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednolamowy. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane